Nr. 8. Kraków dnia 19 Lutego 1871 r. Rok II.

PRZEWODNIK EKONOMICZNY

Wychodzi raz na tydzień w Niedzielę. Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową rocznie 6 Złr. w. a. półrocznie 3 Złr. w. a. Numer pojedynczy kosztuje 15 centów. BIURO REDAKCYI i ADMINISTRACYI Ulica Grodzka Nr. 104 2 piętro. Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.

Pismo poświęcone sprawom
rolnictwa, przemysłu, handlu
i ubezpieczeń.

Przedpłatę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: Biuro Redakcyi, księgarnia Józefa Czecha w Krakowie i Bank galicyjski dla Handlu i Przemysłu. Od ogłoszeń (inseratów) płaci się po 5 centów od wiersza drobnego (petit) oprócz 30 cent. opłaty stemplowéj. REKLAMACYE nieopieczętowane wolne od opłaty pocztowéj. Manuskryptów nie zwraca się.

Wydawane staraniem Towarzystwa Gospodarczo-rolniczego Krakowskiego, Banku Galicyjskiego dla Handlu i Przemysłu i Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń Krakowskiego.

O drogach wicynalnych we Francyi.

III.

Przepisy szczegółowe o drogach wicynalnych wielkiéj i średniéj komunikacyi.

Drogami wicynalnemi wielkiéj komunikacyi są gościńce, nie ograniczające się tylko do sąsiednich gmin, lecz przerzynające większą część departamentu, czasem departament cały, a niekiedy nawet przedłużające się w sąsiednim departamencie.

Drogi wicynalne średniéj komunikacyi ułatwiają komunikacyę kilku lub kilkunastu sąsiednich gmin, łączą je z sobą i całéj téj grupie mniéj więcéj jednakie oddają usługi.

Mówiliśmy już, że i te dwie klasy dróg wicynalnych nie przestają być drogami gminnemi, są własnością i ciężarem gminy. Z tego téż powodu większa część przepisów wyżéj przytoczonych do nich się stosuje, są jednakże różnice, o których tu wspomnieć należy. W wykonaniu ustawy z r. 1836 merowie otrzymali polecenie bezzwłocznego sporządzenia wykazu dróg, które, jako niezbędne dla komunikacyi za wicynalne uznanemi być winny. Podniesienie drogi wicynalnéj do jednéj z dwóch klas powyższych, następuje na mocy decyzyi rady generalnéj w departamencie w następujący sposób:

Prefekt poleca wygotowanie stosownego planu naczelnemu agentowi drogowemu, który porozumiewa się z merami gmin interesowanych co do kierunku, szerokości drogi, wymiaru mostów i innych wykonać się mających robót i w sporządzonym projekcie oznacza koszta całego przedsięwzięcia. Wygotowany w ten sposób projekt komunikuje się interesowanym radom gminnym, które dają swą opinię co do potrzeby i użyteczności, jak niemniéj co do kierunku drogi, wskazując oraz gminy, które do jéj budowy i utrzymania przykładać się winny. Zebrane opinie rad gminnych podprefekt łączy w jednę całość, porządkuje, uzupełnia i wraz z projektem samym przedstawia do opinii radzie powiatowéj. Ostatecznie na wniosek prefekta rada generalna departamentu wydaje decyzyę.

Kierunek drogi obrany być winien w sposób, któryby zadosyć czynił potrzebom największéj liczby gmin; nie idzie tu bowiem o jak najkrótsze połączenie dwóch odległych miejscowości, ale o ułatwienie komunikacyi z punktami ważnemi pod względem rolniczym i handlowym. Jeżeli droga przechodzi w granice sąsiedniego departamentu, prefekci obydwóch układają się pomiędzy sobą co do wzajemnych obowiązków, a w kwestyach spornych rozstrzyga minister spraw wewnętrznych.

Drogi wicynalne wielkiéj i średniéj komunikacyi zostają pod bezpośrednim zarządem prefekta; fundusze na nie przeznaczone mają osobną kasę, również pod bezpośrednią dyspozycyą prefekta będącą.

Najważniejszą część tych funduszów tworzą opłaty gminne. Ustawa nie mogła oznaczyć jakie gminy i w jakim stosunku koszta budowy i utrzymanie rzeczonych dróg ponosić winny; obejmuje tylko ogólną zasadę, że gminy korzystające z drogi, przykładać się do niéj powinny; oznaczenie zaś tych gmin przekazała radom generalnym. Z drogi korzystać mogą nietylko te gminy, przez które droga przebiega, ale i inne sąsiednie gminy, a ocenienie, dla któréj z nich droga jest pożyteczną, należy do rad generalnych. Rady więc generalne oznaczają dla każdéj w szczególności tego rodzaju drogi, jako jednostki całość tworzącéj, grupę gmin w utrzymaniu jéj interes mających, a więc do ponoszenia kosztów obowiązanych. Jedna i taż sama gmina przykładać się niekiedy musi do kilku dróg, jeżeli rada generalna uzna, że każda z nich jest dla téj gminy pożyteczną. Oznaczenie zaś stosunku opłaty należy do prefekta. Wysokość jéj zależy od potrzebnych na drogę kosztów, corocznie zmniejszać się lub powiększać mogących; od środków jakiemi gmina rozporządza, i nakoniec od korzyści, jakie z drogi odnosi.

Uchwała rady generalnéj oznaczająca, które gminy do budowy drogi przykładać się mają, obowiązuje na czas długi; korzystanie bowiem z drogi jest faktem rzadko się zmieniającym. Oznaczenie zaś wysokości opłaty zmienia się corocznie, stosownie do projektowanych wydatków, a nadto do środków, jakiemi gmina rozporządzać może. Corocznie więc naczelny agent drogowy przedstawia prefektowi sumaryczny wykaz wszystkich robót, wykonać się mających w ciągu następnego roku na każdéj w szczególności drodze wielkiéj i średniéj komunikacyi, wraz z wnioskiem co do wysokości na każdą w szczególności gminę naznaczyć się mającéj

opłaty. Podprefekt otrzymawszy z rąk prefekta wykaz odnoszący się do swego powiatu, wzywa na naradę merów wszystkich gmin do udziału powołanych. Merowie zebrani pod prezydencyą podprefekta, biorą na uwagę ludność gmin, ich dochody, ilość i rodzaj transportu, jake posiada każda z powołanych gmin; daléj większą lub mniejszą użyteczność drogi dla każdéj w szczególności gminy i na podstawie tych wyjaśnień robią projekt rozkładu opłaty, służący prefektowi za materyał do decyzyi.

Ważną rubrykę w funduszach dróg wicynalnych wielkiéj i średniéj komunikacyi stanowią zasiłki departamentowe, niemniéj ważną zasiłki ze skarbu państwa. Zdarza się bowiem często, że biedniejsze departamenta poprzerzynane licznemi drogami, przy największych wysileniach ciężarowi podołaćby nie mogły.

Fundusze dróg wicynalnych wielkiéj i średniéj komunikacyi gromadzą się w kasie poborcy-płatnika departamentowego, pod osobną rubryką kontyngensu dróg wicynalnych ze szczegółowym rozdziałem funduszów na każdą pojedynczą drogę. Rozdział nie odnosi się do gmin, które funduszów dostarczyły, ale do całości drogi, na które je dostarczono.

Kontrola dochodów i wydatków na drogi wicynalne.

Etat przychodu i rozchodu na drogi wicynalne wielkiéj i średniéj komunikacyi wchodzi w skład budżetu departamentowego, i rachunkowość prowadzoną jest podług zasad dla tegoż budżetu przepisanych. Etat dróg średniéj komunikacyi (właściwie gminnych) należy do budżetu gminnego i kontrola prowadzoną jest podług zasad przepisanych dla gmin co do prowadzenia rachunkowości. Pobór dochodu i wypłata należy wyłącznie do poborców gminnych. Mer nie ma prawa czynienia bezpośrednio jakichkolwiek wypłat, do niego należy tylko wydanie polecenia w formie nakazu płatniczego poborcy gminnemu. Wynika to z ogólnéj zasady rachunkowości francuskiéj, która na wszystkich stopniach dzieli urzędników skarbowych na dwie klasy, a mianowicie: polecających wypłaty i uskuteczniających takowe. Dwie te czynności nigdy w jednym ręku nie mogą się łączyć, co ułatwia kontrolę i nadużycie niemożebném czyni.

Wszystkie dochody i rozchody przy składaniu rachunków usprawiedliwione być muszą dowodami, a mianowicie:

Co do przychodu. 1. Dochód z dodatków do podatków usprawiedliwia się wyciągami z wykazu poborowego podatków bezpośrednich, które to wyciągi sporządzane przez poborcę gminnego, przez mera poświadczane być muszą.

2. Prestacye w naturze usprawiedliwiają się wykazem poborowym prestacyj.

3. Dochód z zasiłków specyalnych rozporządzeniami prefekta wysokość ich oznaczającemi.

4. Dochód z ofiar, aktem ofiary przyjętym formalnie przez prefekta.

5. Dochód z zasiłków przez skarb państwa udzielanych, kopią decyzyi o rozdziale i przeznaczeniu tychże.

Co do wydatków. 1. Użycie prestacyj czy to w formie dni roboczych, czy też zamienionych na robotę wydziałową, usprawiedliwia się wyciągiem z wykazu poborowego, który, jakeśmy to widzieli wyżéj, dozorca robót winien mieć przy sobie i codziennie dni lub udziały odrobione wykreślać. Wykaz ten winien być poświadczony przez mera.

2. Roboty wykonane przez przedsiębierstwo usprawiedliwiają się:

a) kopią kosztorysu;
b) kopią warunków obowiązujących przedsiębiercę, oraz kopię protokółu przysądzenia, lub wypuszczenia robót z wolnéj ręki;
c) protokółem odbiorczym poświadczonym przez mera;
d) nakazami płatniczemi mera, pokwitowanemi przez przedsiębiercę.

3. Roboty wykonane drogą administracyjną usprawiedliwiają się:

a) kosztorysem, jeżeli takowy był zrobionym, lub téż wykazem dokonanych robót ze szczegółowém ich oszacowaniem;
b) upoważnieniem prefekta lub podprefekta, o ile takowe w miarę ważności roboty jest potrzebne;
c) wykazem dni, lub wydziałowéj roboty, pokwitowanym z odbioru należności za robotę przez robotnika samego, lub przez dwóch świadków;
d) pokwitowanemi rachunkami z dostawy materyałów;
e) nakazami płatniczemi mera wydanemi na imię zarządzającego robotami. (D. n.)

Sprawozdanie roczne z czynności Banku Narodowego austryackiego.

Ogólny obrót we wszystkich kasach Banku Narodowego wynosił w 1870 roku 4.730,982.130 złr. w. a.. Z sumy téj przypada na wpływy 2.372,262.784; na wypłaty zaś 2.358,719.345. Obrót kasowy kasy centralnéj wynosił 3.595,771.593 złr. w. a..

Filie Banku istniejące po rozmaitych miastach całéj monarchii miały obrót następujący:

Peszt	389,018.815	złr.
Praga	182,935.139	„
Berno	146,189.569	„
Grodziec (Grätz)	56,272.857	„
Tryest	49,874.847	„
Lwów	39,566.370	„
Temeszwar	32,049.140	„
Opawa	31,111.953	„
Linc	29.871.043	„
Kraków	22,075.827	„
Reichenberg	19,398.253	„
Klagenfurt	18,762.263	„
Ołomuniec	17,258.092	„
Lublana	14,211.275	„
Bielsko	13,263.802	„
Kronsztadt	12,594.195	„
Debreczyn	12,431.504	„
Fiume	12,135.413	„
Insbruk	9,708.547	„
Hermansztad	8,341.219	„
Koszyce	4,795.840	„
Zagrzeb	4,659.147	„
Preszburg	3,641.205	„
Czerniowce	1,948.000	„
Salcburg	1,911.597	„
Oedenburg	1,184.521	„

Zysk w r. 1870 był większym, aniżeli w poprzednim. Na akcyę przypada złr. 52 c. 50, czyli 8·75% wpłaconego kapitału.

Zysk brutto wynosi 11,028.592 złr. (w r. 1869 wynosił 9,554.268). Osiągnięto go:

Z eskonty, po strąceniu procentów przypadających na rachunek roku przyszłego złr. 5,037.442; z pożyczek po strąceniu procentów złr. 2,482.419; z pożyczek na hipoteki, po strąceniu procentów złr. 1,340.887; z as-

sygnacyj bankowych złr. 71,498; z dewiz i innych interesów złr. 1,025.640; z procentów od obligacyj 3-procentowych kolei Karola Ludwika i od obligacyj pożyczki podatkowéj złr. 137.836; nakoniec z procentów od funduszu rezerwowego 932.869 — razem jak wyżéj: 11,028.592 złr..

Rozchód wynosił: podatek dochodowy wraz z dodatkami złr. 1,574.271; koszta zarządu i stęple od kuponów bankowych złr. 1,019.643; koszta wyrabiania banknotów 188.490 złr. — razem 2,782.405 złr. w. a..

Po strąceniu wydatków, pozostaje na rok 1870 czystego dochodu złr. 8,246,187. Według statutów przypada z tego 4,500.000 procentu akcyonaryuszom w stosunku 5% od kapitału zakładowego 90 mil. złr.; pozostaje więc 3,746.187. Z sumy téj odłożono 10% na fundusz rezerwowy złr. 374.188; resztę z dołączeniem złr. 4.577, kwoty pozostałéj z zysku zeszłorocznego — razem złr. 3,376.146 przeznaczono do podziału jako superdywidendę, tak iż wraz z procentem 5% wypada z podziału złr. 7,876.146 na 150.000 akcyj, zysku na jednę po złr. 52·50[764].

Z czystego zysku osiągniętego w pierwszém półroczu r. 1870, wypłacono w lipcu tegoż roku po 21 złr. zaliczki, czyli razem złr. 3,150.000.

W styczniu 1871 po zebraniu walném akcyonaryuszów wypłaconą zostanie reszta procentów i dywidendy, tj. suma złr. 4,725.000. Pozostałe 1.146 przeniesionemi zostaną na rachunek zysków roku 1871.

Pomiędzy większemi interesami banku pierwsze miejsce zajmuje eskonta weksli. Bank w roku ubiegłym eskontował 248.978 weksli, w wartości 509,639.146 złr.. Z liczby téj eskontował zakład centralny w Wiedniu 113.014 weksli, na łączną sumę 259,378.516 złr.; filie zaś 135.964 weksli na sumę 253,260.629 złr.. Z końcem roku 1870 znajdowało się w portfelu eskontowym o 22,150.000 złr. więcéj, aniżeli w końcu roku 1869. Powiększenie portfelu eskontowego wynosiło w Wiedniu złr. 18,117.110; z pomiędzy zaś filii: w peszteńskiéj o złr. 1,333.898, w berneńskiéj o złr. 1,092.283. Zmniejszył się portfel w Tryeście, Gradcu, Hermansztadzie, Kronsztadzie i Lublanie.

Pożyczki na zastawy effektów znacznie zmniejszyły się w tym roku i w całym roku 1870 nie doszły całych 66 mil. złr.. Pomimo że Wiedeń jest najgłówniejszym targowiskiem effektów, różnica pomiędzy zakładem centralnym, a filiami, pod względem zaliczek na effekta wynosi tylko 14 mil. złr.. Z wyjątkiem Pesztu, gdzie zaliczki zwiększyły się o 882.800 złr., Zagrzebia o 144.000, Koszyc o 72.300, daléj Bielska, Berna, Krakowa, Reichenbergu, Temeszwaru i Opawy, wszędzie zaliczki pomniejszyły się. Z zastawionych effektów najwięcéj było papierów rządowych i obligacyj indemnizacyjnych; resztę stanowiły listy zastawne, obligi pierwszeństwa i akcye rozmaitych instytucyj.

Na hipoteki było z końcem roku 1870 wypożyczonych:

W Wyższéj Austryi	7,407.096	złr.
W Niższéj Austryi	7.478	„
W Styryi	460.953	„
W Karyntyi	26.746	„
W Krainie	91.511	„
W Wybrzeżu	88.976	„
W Czechach	3,188.186	„
W Morawach	2,211.776	„
W Szląsku	10.699	„
W Galicyi	12,365.908	„
Do przeniesienia	25,859.329	złr.
Z przeniesienia	25,859.329	złr.
W Bukowinie	1,336.826	„
W Węgrzech wraz z Siedmiogrodem	33,856.978	„
W Kroacyi i Słowenii	2,384.954	„
Razem pożyczki hipoteczne wynosiły	63,438.086	złr.

Listów zastawnych miał Bank Narodowy w obiegu za złr. 59,002.230, mniéj o 222.815 jak w końcu roku 1869; również w oddziale przekazów bankowych, żyrowania i depozytów nie było takiego ruchu jak w innych latach. W ogóle wystawiono przekazów 70.517, na sumę 270,902.161 złr., a więc o sumę 11,160.344 więcéj, niż w roku zeszłym. Co do liczby więcéj ich przypadło na filie; co do wartości prawie tyle na Wiedeń z prowincyi, co z Wiednia na prowincye. Depozyty przyniosły tylko 40.645 złr.; w dniu 31 grudnia leżało wartości w Banku za sumę złr. 103,643.465, więcéj niż w roku zeszłym o złr. 1,668.744. Wyrównanie wzajemnych należytości wynosiło w całkowitym obrocie: 353,637.162 złr.; użyta zaś w tym celu gotówka: 129,153.852 złr.. Wszystkie powyższe interesa mogą i powinny być rozwinięte na większą skalę.

Wyciąg z protokółów posiedzeń komitetu Towarzystwa rolniczego krakowskiego.

Dnia 15 listopada 1870. Inżynierowi towarzystwa p. Prylińskiemu poruczono zajęcie się naprawą tu na miejscu machiny do wyrobu rurek drenowych z fabryki Jordana w Darmsztadzie, uszkodzonéj podczas transportu koleją żelazną; niemniéj jak ułożenie dla wiadomości interesowanych, pod jakiemi warunkami wykonywać będzie plany i przeprowadzać roboty odnoszące się do drenowania i nawodniania u gospodarzy zgłaszających się w téj mierze do komitetu.

Ministerstwo rolnictwa zatwierdza złożone sobie rachunki z użycia subwencyi z roku 1869 na cele podniesienia sadownictwa; przyczém wyraża szczególne swoje zadowolenie z powodu założenia szkoły sadowniczéj w Łancucie. Na prośbę Maurycego Weil jun., fabrykanta w Frankfurcie nad Menem, zawiadamia, iż tenże oświadczył gotowość przesłania bezpłatnie na żądanie centralnym towarzystwom rolniczym w Austryi sieczkarni swego pomysłu na miesiąc, celem wykonania z nią próby.— Na zapytanie tegoż ministerstwa, kiedy oczekiwać może statystycznego zestawienia wypadku tegorocznych zbiorów, odpowiedziano, iż nie może być przesłane przed 15 grudnia, z powodu nader spóźnionych żniw i sprzętu roślin okopowych; przyczém wyłuszczono obszerniéj przyczyny tego opóźnienia, leżące zarówno w nieprzyjaznych stosunkach pogody jak i braku robotnika; tę zaś ostatnią okoliczność, prócz innych powodów, tłumaczono poniekąd powołaniem w tym roku po raz pierwszy landwery na ćwiczenia w porze najpilniejszych robót polowych. — Żądany przez toż ministerstwo wykaz dzieł gospodarczych polskich przesłany mu zostanie wedle zestawienia sporządzonego przez p. Langiego.

Nadesłany przez namiestnictwo projekt rządowy do ustawy zabezpieczającéj i regulującéj pszczelnictwo, dla udzielenia o nim opinii, przesłano przedewszystkiém dyrektorowi Towarzystwa pszczelniczego drowi Kozubowskiemu, z prośbą o poczynienie nad nim uwag odpowiednich.

Izba handlowa i przemysłowa krakowska, wezwana przez ministerstwo handlu o udzielenie swojéj opinii o projekcie izby handlowéj egierskiéj, aby przy izbach

handlowych utworzyć sekcye rolnicze złożone z delegowanych gospodarzy, — uprasza komitet o wypowiedzenie swego w tej mierze zdania. Ponieważ projekt ten dotyka kwestyi zbyt ważnéj, aby mogła być rozstrzygniętą doraźnie, przeto rozprawy nad nią odroczono do następnego posiedzenia, upraszając dra Dunajewskiego, aby tymczasem zechciał się zająć szczegółowém zbadaniem projektu i ocenieniem jego uzasadnienia.

Delegat namiestnika zawiadamia, iż podanie komitetu z dnia 29 stycznia r. b. o przyśpieszenie urządzenia w Krakowie sanitarnéj stacyi wołowéj, namiestnictwo przedłożyło ministerstwu handlu.

Do wyborów delegacyi na walne zebrania towarzystwa kredytowego na lat 3, tudzież członków rady powiatowéj krakowskiéj z większéj własności, mianuje komitet pełnomocnikiem towarzystwa jako właściciela Czernichowa p. Szumańczowskiego.

Sprawozdania o szkodach wyrządzonych w plonach przez owady, nadesłane przez wydziały rad powiatowych w Starémmieście, Mościskach, Stryju, Birczy, Lisku, Myślenicach, Horodence, Brzesku, Tarnopolu, Podhorcach, Żółkwi, tudzież przez starostwo powiatowe w Bochni, — przekazano komisyi entomologicznéj.

Dnia 29 listopada 1870. Starostwo powiatowe krakowskie nadsyła wynik pertraktacyi konkurencyjnéj w sprawie projektowanych przez komitet parafialny restauracyj kościoła, budynków parafialnych i cmentarza w Czernichowie. Przekazano do właściwego użytku p. dyrektorowi Szybalskiemu.

Namiestnictwo w odpowiedzi na dwa przedstawienia komitetu zawiadamia, iż skutkiem porozumienia się ministerstw wojny, oświecenia i obrony krajowéj orzeczono, że uczniowie szkoły rolniczéj czernichowskiéj nie mają być przypuszczeni do jednorocznéj służby wojskowéj bez zdawania egzaminu wstępnego, ponieważ wedle planu naukowego, szkoła czernichowska stoi na równi tylko z wyższą szkołą realną i z gimnazyum. Mimo téj odpowiedzi komitet uchwala poczynić w téj sprawie ponowne usiłowania, a bliższe jéj rozpatrzenie i w danym razie przygotowanie odpowiedniego przedstawienia bierze na siebie dr. Weigel.

Dyrekcya towarzystwa pszczelniczo-jedwabniczego i sadowniczego w Krakowie składa szczegółowy rachunek z użycia 500 złr. subwencyi ministeryalnéj na cele pszczelnictwa, który przekazano p. Langiemu jako materyał do sprawozdania mającego się przesłać ministerstwu.

PP. Józefa bar. Bauma, dra Alojzego Altha, Juliana Gorczyńskiego, Juliana Finka, Aleksandra Gostkowskiego, Stanisława Żelechowskiego i Michała Naimskiego zawiadomiono, iż przychylając się do ich życzenia objawionego w podaniach swego czasu wniesionych, komitet oddaje każdemu z nich do właściwego użytku po jednym buhaju rasy holenderskiéj z zakupionych w Lipowéj, w dobrach żywieckich, z przeznaczonéj na ten cel subwencyi ministeryalnéj.

Członek komitetu p. Langie, z powodu otrzymanego przed niejakim czasem zawiadomienia z namiestnictwa o obniżeniu taryfy przewozowéj od niektórych przedmiotów na kolei galicyjskiéj Karola Ludwika, zwraca uwagę, iż pożądaném by było znaczniejsze obniżenie opłaty od węgla kamiennego, buraków cukrowych, a może i innych produktów surowych. Komitet zdanie to podziela, a przygotowanie odpowiedniego przedstawienia powierza drowi Weiglowi.

Wnosi następnie p. Langie program wystawy konkursowéj masła i sera, nad którym wywiązuje się dłuższa dyskusya; ponieważ zaś okazuje się konieczność oznaczenia zawczasu terminu téj wystawy, która, wedle poprzednio już zapadłéj uchwały, ma się odbyć w czasie ogólnego zgromadzenia zimowego, uchwalono przeto, iż zgromadzenie to odbędzie się w dniach 27 i 28 lutego i 1 marca 1871.

Na członków czynnych towarzystwa przyjęto pp. Ferdynanda Landyna i Józefa Michalskiego.

Sprawozdania o szkodach zrządzonych w polu przez owady, nadesłane przez wydziały rad powiatowych w Brzeżanach, Śniatynie, Żydaczowie, Jaśle i przez starostwo powiatowe sandeckie, przekazano komisyi entomologicznéj.

Dnia 14 grudnia 1870. Ministerstwo rolnictwa, czyniąc zadosyć życzeniu ministerstwa handlu, przesyła projekt izby handlowéj egierskiéj o utworzenie przy izbach handlowych sekcyj rolniczych, z wezwaniem o udzielenie opinii; przyczém objawia w ogólnych uwagach swoje zapatrywanie dla projektu rzeczonego nieprzychylne. W uzupełnieniu udzielonych już poprzednio do téj sprawy materyałów, odstąpiono ten reskrypt członkowi komitetu drowi Dunajewskiemu.

Dyrekcya towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń zawiadamia, iż rada nadzorcza towarzystwa, przez wzgląd na ważność naszych szkół rolniczych, i w chęci podania im środków ratunku na przypadek pożaru, zważywszy niemniéj jak byłoby użyteczném, gdyby młodzież kształcąca się w tych zakładach wprawną była do służby pożarnéj i umiała się obchodzić z przyrządami do gaszenia ognia, rozpowszechniającemi się coraz bardziéj w kraju — na posiedzeniu w dniu 25 listopada ,uchwaliła ofiarować szkołom rolniczym w Czernichowie i Dublanach, każdéj po jednéj sikawce dwukolnéj z przyrządami, wartości około 400 złr., pod warunkiem, że połowa téj sumy pozostanie darem ze strony towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, druga zaś połowa przez każdą szkołę w kilkoletnich ratach zwróconą mu będzie. — Komitet uchwala przyjąć propozycyę towarzystwa ubezpieczeń z uczuciem należytéj wdzięczności, a oświadczyć gotowość spłacenia połowy należytości za sikawkę w ciągu lat czterech ratami półrocznemi.

Przy téj sposobności uchwalono także, aby zakupić pewną liczbę egzemplarzy profesora uniwersytetu dra Janikowskiego „o ratowaniu ludzi w nagłych wypadkach“, i aby dawać jeden egzemplarz każdemu uczniowi kończącemu kurs nauk w szkole rolniczéj czernichowskiéj.

Członek komitetu p. Szumańczowski odczytuje sprawozdanie do ministerstwa z użycia subwencyi z budżetu 1869 r. na cele podniesienia hodowli bydła w zachodnich powiatach Galicyi. — Komitet przyjmuje to sprawozdanie bez żadnéj zmiany, a na wniosek p. Langiego uchwala, aby je wydrukować z allegatami i rozesłać bezpłatnie wszystkim członkom towarzystwa.

Tenże odczytuje podanie do ministerstwa z planem użycia subwencyi (dotychczas niewypłaconéj) na tenże sam cel z budżetu 1870 r.. — Propozycya ponawia bez zmiany plan z roku ostatniego, który też komitet przyjmuje.

P. Langie przedkłada wykończone już przez siebie tabele statystyczne zbiorów 1870 r. w zachodnich powiatach Galicyi, równie jak mapki przedstawiające graficznie stosunek porównawczy tych powiatów pod wielu względami gospodarczemi, które będą dołączone do całego operatu statystycznego, mającego się niebawem przesłać ministerstwu.

P. Zgórek b. nauczyciel szkoły czernichowskiéj złożył komitetowi do przejrzenia 5 zeszytów obejmujących ułożone przez siebie w treściwym zarysie wykłady

przedmiotów, których w szkole téj nauczał, a mianowicie: arytmetyki, początków jeometryi z zastosowaniem do miernictwa, fizyki, historyi naturalnéj, niwelacyi i geologii. — Niektóre z tych wykładów wymagają jeszcze ostatecznego wykończenia; komitet przeto postanowił, skoro to dopełnione zostanie, powierzyć te wypracowania do przejrzenia osobom szczegółowo z przedmiotami obeznanym, aby zdanie swe o nich wyrzec i uwagi stosowne poczynić zechcieli; a w razie danym, o ile na to środki towarzystwa pozwolą, zająłby się wydaniem tych wykładów, tak dla użytku szkoły czernichowskiéj, jak i innych zakładów praktyczno-naukowych.

Sprawozdania o szkodach zrządzonych w ziemiopłodach przez owady, nadesłane przez wydziały rad powiatowych krakowskiéj i zbarazkiéj, tudzież przez starostwo powiatowe drohobyckie, przekazano komisyi entomologicznéj.

Przyszłe posiedzenie towarzystwa rolniczego.

W dniach 27 lutego i następnych odbędzie się w Krakowie zgromadzenie ogólne członków towarzystwa rolniczego.

Zwracamy uwagę na rozmaitość i ważność przedmiotów pod obrady przez komitet przygotowanych. Pomijając zwykłe sprawozdania o czynnościach towarzystwa i o szkole rolniczéj w Czernichowie, która, jako zakład ze składek obywatelskich założony, budzić zajęcie powinna, dotkniemy niektórych ważniejszych przedmiotów; może tym sposobem spowodujemy członków towarzystwa do liczniejszego zebrania się — a co ważniejsza, zachęcimy niektórych do zastanowienia się nad pytaniami pod roztrząsanie poddanemi, przygotowania się do rozpraw i wyrobienia sobie naprzód zdania.

Co do samego przygotowania przedmiotów, pochwalić winniśmy przyjęty od kilku lat przez komitet porządek, tj. powierzenie do zreferowania każdego wniosku lub pytania z osobna jednemu członkowi komitetu lub wnioskodawcy. Tym sposobem przedmiot jest obrobiony, przygotowany i zaopatrzony podstawami do rozpraw. Przypominamy sobie dawne posiedzenia, na których zdarzało się często, iż po odczytaniu pytania, gdy żaden członek komitetu nie podniósł jego ważności i nie wyświecił różnych jego stron, a żaden członek towarzystwa nic o niém do pewiedzenia nie miał, przechodzono do porządku dziennego. Dziś już tego obawiać się nie można; zdarza się jednak często, że wykład referenta i konkluzya komitetu bez żadnych uwag w milczeniu się przyjmuje; na brak udziału w rozprawach ogólnych zawsze uskarżać się można.

Idąc w ślad ogłoszonego programu posiedzenia, widzimy pod numerem 4 szereg sprawozdań komitetu z użycia subwencyj rządowych na cele kultury krajowéj. Komitet przedkładając sprawozdania te zgromadzeniu ogólnemu nie może mieć tylko cel podania do wiadomości członków sposobu w jaki tych subwencyj używa, chciałby zapewne wywołać uwagi członków, poddać swoje zapatrywanie się krytyce i oświecić się co do pytania, czy sposób postępowania jego jest odpowiedni? czyby nie wskazano jakich potrzebnych zmian w środkach lub kierunku?

Jakkolwiek wszystkie niemal subwencye powinnyby wywołać podobne uwagi lub też objaśnienia, podnosimy tylko niektóre z nich, zdaniem naszém, najważniejsze. Statystyka zbiorów jest przedmiotem tak ważnym, tak wielostronnym, że znakomite prace statystyczne członka komitetu p. Karola Langiego rozliczne wywołaćby powinny uwagi, choćby już nie było mowy o stronie naukowéj téj rzeczy i o systemacie zastosowania, co nie jest łatwém, to nasuwają się pytania, dla czego pomoc, jakiéj od kraju zażądano, tak była słaba; jaka jest tego przyczyna i czyby nie było środka pobudzenia współdziałania w tym celu itd.?

W sprawozdaniach o hodowli bydła, członek komitetu p. Szumańczowski rozwija cały systemat dążący do podniesienia i udoskonalenia chowu bydła w zastosowaniu do naszego kraju.

Swojém zapatrywaniem, opartém na znajomości stosnnków miejscowych, w wielu kierunkach zmodyfikował on już warunki wskazane przez ministerstwo rolnictwa, które przeprowadzając swoje teorye, może w zasadzie słuszne, nie uwzględniało dostatecznie miejscowych okoliczności, ludzi, ich usposobień, zwyczajów i stopnia wykształcenia. Gruntowny rozbiór kierunku wytkniętego przez p. Szumańczowskiego a przez komitet przyjętego, również jak i ztąd wypływających pytań byłby bardzo pożądany.

Daléj podaje komitet do wiadomości zgromadzenia zdanie jakie objawił ministerstwu ze względu na projektowane utworzenie sekcyj rolniczych przy izbach handlowych.

Podaje również przesłaną namiestnictwu opinię o ustawie mającéj na celu unormowanie rękojmi ze strony przedającego bydło, konie itd..

Komitet znaglony do udzielenia władzom zdania swego w powyższych zapytaniach, nie miał czasu poddać go pod rozbiór zgromadzenia ogólnego — poddając je wszakże do wiadomości, pragnąłby poznać opinie rolników co do powyższych pytań i osiągnąć zaspokojenie, że nie jest z tąż opinią w sprzeczności.

Jednym z niemniéj ważnych przedmiotów i powszechnego zajęcia jest kwestya dróg gminnych, wprowadzona przez członka komitetu p. Starowiejskiego. Wiadomo jak wielkie zarzuty wywołała ustawa drogowa przez sejm nasz uchwalona; czyż nie jest rzeczą arcypożądaną, aby rolnicy w téj sprawie tak bezpośrednio interesowani, tak wielce niedogodnościami téj ustawy dotknięci — ludzie przedmiot ten praktycznie znający, objawili w téj mierze swoje zdanie, zanim sejm do zmian uważanych za konieczne przystąpi?

Jeżeli w ogóle dobrze jest, ażeby niemal wszystkie kwestye na sejmie wnoszone, pierwéj w kraju rozbieranemi były, to najwięcéj zasługują na to kwestye praktyczne i mające się zaraz zastosować. Zarzutu towarzystwu zrobić tu nie można, że się wdziera w atrybucye ustawodawcze, wszak ono wykazując strony ujemne ustawy, objawiając życzenia, ułatwia tylko i sejmowi i posłom, którzy są zarazem członkami towarzystwa przyszłe ich zadanie. Mamy więc nadzieję, że przedmiot ten należycie rozebrany będzie, a wnioski i systemat przez komitet przyjęte staną się przedmiotem zajmujących rozpraw.

Jednego jeszcze dotkniemy pytania; to jest odnoszącego się do trudności i drogości najmu robotnika Jest to kwestya tyle wpływu na cały kierunek i rezultaty gospodarstwa wiejskiego wywierająca, od któréj zależeć ostatecznie może cały systemat gospodarowania, i konieczne w niém zmiany — że dosyć zastanowić się nad nią pobieżnie, aby przekonać się o jéj ważności. Komitet oczywiście nie może tu wyprowadzać żadnych stanowczych wniosków; zdawało nam się jednak potrzebném zwrócić uwagę myślących rolników na ten przedmiot, zbierać wiadomości o stanie tego zjawiska w różnych okolicach. Mianowicie też wypada wyjaśnić, czy trudności najmu są spowodowane chwilowemi

okolicznościami, czy też przypuszczać należy, że są stałe, coraz się powiększające, a zatem zapowiadające konieczność uważania ich za ważny czynnik, który przy obmyślaniu systemu gospodarowania na przyszłość w rachubę wzięty być powinien. Spostrzeżenia, uwagi i wnioski przez członków z rozmaitych okolic kraju nagromadzone, mogą jedynie na fenomen ten, jego powody i skutki pożądane rzucić światło.

Temi kilku słowy chcieliśmy zwrócić uwagę członków towarzystwa rolniczego na ważność przedmiotów, pod obrady przyszłego zgromadzenia poddać się mających i zachęcić ich do wspólnéj i gorliwéj z komitetem narady i pracy.

Rozmaite wiadomości.

Nowy minister handlu, dr. Schäffle, rozesłał okólnik do izb handlowych, w którym uprasza o poparcie w kwestyi reform ekonomicznych, które przeprowadzić zamierza, a mianowicie w sprawie reformy ustawodawstwa o kolejach żelaznych. W innym okólniku do towarzystw rolniczych wysłanym minister oświadcza, iż najusilniéj starać się będzie, ażeby podczas jego urzędowania należące do ministerstwa rolnictwa sprawy i czynności, nie tylko rozpoczęte już jak najszybciéj i najsumienniéj załatwiać, ale także nowe zadania i pomysły w życie wprowadzać, iżby, odpowiadając życzeniu J. C. Kr. Ap. Mości, poruszyć wszelkie żywotne sprawy w zakresie gospodarstwa narodowego, rozwinąć produkcyę płodów surowych, i użyć wszelkich środków w mocy ministerstwa będących, iżby zadaniom tym szybko i stanowczo odpowiedzieć. W końcu okólnika, minister uprasza towarzystwa rolnicze, iżby popierały gorliwie jego usiłowania.

Karty korespondencyjne rozpowszechniły się bardzo w monarchii austryackiéj. W krajach przedlitawskich w ciągu roku od ich zaprowadzenia, tj. od 1go października 1869 do 1go tegoż m. 1870 roku użyto 9,537.170 kart, które uczyniły dochodu 190.743 złr. 40 kr., w obydwu zaś częściach monarchii przesłano ich przeszło 14 milionów.

Przeciwko opodatkowaniu towarzystw zaliczkowych rolniczych, towarzystwo rolnicze górnoaustryackie, wygotowało okólnik i rozesłało go do wszystkich towarzystw rolniczych w monarchii austryackiéj.

Nafta. Jak wielki wpływ wywierają na rozwój przemysłu, przekonać się można z porównania dowozu nafty amerykańskiéj z galicyjską. Pierwszéj przywożą coraz więcéj, ostatniéj coraz mniéj. Zjawisko to pochodzi w części z różnicy frachtów; kiedy bowiem fracht od centnara nafty z Drohobycza w Galicyi do Wiednia kosztuje 3 złr. 50 c., z Filadelfii w Stanach Zjednoczonych płaci się transport 3 złr. 75 cent. do Wiednia.

Statystyka upadłości. W r. 1869 w Austryi, oprócz domów handlowych układających się z wierzycielami w drodze dobrowolnéj ugody, ogłoszono 380 upadłości; w roku zaś 1870 zameldowano ich 529. Z liczby téj wypada na Wiedeń i okolice jego 145 (o 30 mniéj niż w roku poprzednim); na Austrye obie 36; na Tyrol, Styryę, Karyntyę i Krainę 19 (pomiędzy temi jednak kilka firm znacznych); w Galicyi 31 (oprócz tego znajduje się wiele małych firm w niemożności płacenia, których bankructwa dotąd nie ogłoszono); na Bukowinie 6 upadłości; w Szląsku i Morawach 29 (w samym Bernie i to znacznych domów handlowych 14); w Czechach 72; w Istryi i Wybrzeżu, mianowicie też w Tryeście 16; handlów austryackich w Belgradzie, Jassach i Gałaczu 11; w Węgrzech i Kroacyi 142. W samym Peszcie zameldowano 63 bankructw, prawie dwa razy tyle co w roku upłynionym. Co się tyczy zagranicy, w Londynie wydarzyło się 39 bankructw znaczniejszych, których pasywa wynosiły od 200 do 400.000 funt. szterl.; w Manczester 7, z długami od 100—200.000 funt. szterl.; w Liwerpolu jedno znaczne bankructwo na 400.000 ft. szt.. W Niemczech: w Frankfurcie nad Menem 4; w Hamburgu 5; w Lipsku 7 (jedno na 4 miliony talarów); w Berlinie 9; w Gdańsku 11. W Brukseli wydarzyło się w roku 1870 6 znacznych upadłości. W Nowym Jorku 31 wielkich bankructw. Jako illustracya do stosunków amerykańskich posłużyć może wiadomość, że w jednym roku 1869 wydarzyło się przeszło 3.000 bankructw w Stanach Zjednoczonych na sumę 80,000.000 dolarów.

Brak wagonów na kolejach pruskich nie pochodzi jedynie z zabrania ich na posługi wojny; według bowiem dziennika „Staatsanzeiger“ zaledwie $^1/_4$ wagonów zarekwirowano przez władze wojskowe; z tego pokazuje się, że już przed wojną koleje mało posiadały wagonów i nie mogły wystarczyć obrotowi handlowemu, gdy więc wojna wybuchła nastąpić musiało przesilenie, a niedostatek taborów wyjść na jaw.

Lawina spadła na kolei brennerskiéj, pomiędzy Brennerem a Schallenbergiem zniszczywszy część kolei żelaznéj przerwała komunikacyę.

Poczty pieniężne w Stanach Zjednoczonych są bardzo źle kontrolowane; w roku zeszłym skradziono tam 3.071 listów pieniężnych, wartości 1,393.768 dolarów.

Przekazy pocztowe zaprowadzono w Anglii od 1 lutego; nie można jednak tą drogą przesyłać więcéj jak 10 funt. szterl. (100 złr.). Porto od téj kwoty wynosi 3 szylingi (1 złr. 50 kr.): od 2 funt. szterl. płaci się 9 pensów; za 2—5 funt. szterl. 1 szyling i 6 pensów; od 5—7 fnt. szterl. 2 szyl. 3 pensy. Karty korespondencyjne zaprowadzono także w Anglii, gdzie bardzo szybko rozpowszechniły się. Dla zabezpieczenia tajemnicy pisują tam zwykle atramentem sympatycznym i różnemi mniéj rozpowszechnionemi językami, jak np. tureckim, arabskim itp..

Gimnastyka zaprowadzoną została we wszystkich szkołach angielskich przez nowo ustanowioną władzę szkolną.

Postęp w Kalifornii. W prowincyi téj Stanów Zjenów Zjednoczonych w roku 1870 pokazał się w handlu miejscowy jedwab i cukier. W tymże roku pierwszy raz zebrano bawełnę.

Oszustwo. Niezbyt dawno w Nowym Jorku policya odkryła szczególniejszego rodzaju oszustwo. Jakiś spekulant rozesłał cyrkularze z ofertą spzedaży banknotów z przedziwną dokładnością naśladowanych. Pragnący je nabywać powinni byli nadsyłać obstalunki niby na cygara, dołączając do nich pieniądze. Kto nadesłał obstalunek otrzymywał zamiast spodziewanych pieniędzy pudełko ze szmatkami. Liczba oszukanych oszustów była niemała, a więc przedsiębierca niemało zachwycił pieniędzy, zanim go odkryto.

Handel niewolnikami. Od 1 stycznia 1864 do końca roku 1869, okręty angielskie strażnicze schwytały 180 trudniących się handlem niewolnikami, na pokładach których znajdowało się 6500 obojéj płci niewolników. Z pomiędzy pochwyconych statków najwięcéj niewolników (283) znaleziono na okręcie schwytanym d. 12 maja 1864 r., gdyż z obawy, aby z objętości okrętu nie poznano ładunku, przewożą murzynów w małéj na raz liczbie. Kapitanowie okrętów niewolniczych byli bez wyjątku chrześcianami.

Fotografia w posługach dziennikarstwa. W redakcyi czasopisma „Dajly News“ znajduje się numer dziennika paryskiego „Soir“, przeniesiony za pomocą fotografii na ka-

wałek papieru, mający długości $3\frac{1}{2}$, a szerokości $2\frac{1}{2}$ cala. Drobniuchny ten dzienniczek zawiera jednakże cały zwykły numer pomienionéj gazety, który przy pomocy mikroskopu wybornie czytać można. Jest on odbity tylko po jednéj stronie papieru, a u góry znajduje się wskazówka, że należy trzymać go naprzeciwko światła i czytać przez szkło powiększające. Przez zastosowanie fotografii, redakcya mogła za pośrednictwem balonów rozsyłać swój dziennik w tysiącach egzemplarzy na prowincyę i nie skracając wcale treści, dostarczać go swoim prenumeratorom.

Niewypłacalność we Francyi. Suma weksli niewypłaconych, z powodu zaprowadzenia moratoryum, w ciągu teraźniejszéj wojny wynosi. lekko licząc, przeszło miliard franków.

Szkody zrządzone przez wojnę. Jeden z dzienników amerykańskich, wychodzący w Nowym Jorku, oblicza straty poniesione w ludziach podczas półrocznéj wojny ze strony pruskiéj na 200.000, ze strony francuskiéj na 250.000 ludzi, nie licząc w to jeńców wojennych, dotąd niezmarniałych w niewoli. Zarobek najuboższego wyrobnika, oblicza dziennik na 300 złr. rocznie, skutkiem więc wojny oba narody utraciły co najmniéj 450.000 × 300 = 135 milionów złr. w rocznéj pracy, a strata ta zamieniona na kapitał w stosunku 10% od 100, wynosi olbrzymią sumę 1.350 milionów zł.. Przyjąwszy utrzymanie jednéj rodziny na 1.000 złr. rocznie, pokaże się iż 135.000 rodzin przez teraźniejszą wojnę straciło utrzymanie. Zniszczenie w budowlach, drogach, fabrykach, rolnictwie, handlu, przemyśle, można przyjąć, licząc bardzo skromnie, na sumę trzy razy taką, a zatém na 5.000 milionów złr.; dodawszy nareszcie do tych sum pożyczki zaciągnięte na prowadzenie wojny i budżet strat, wynoszące około 2.000 mil., straty poniesione przez półroczną wojnę dojdą do niesłychanéj sumy 7.000 mil. złr.! Obliczenie to nie jest jeszcze zupełném, gdyż nie porachowano tu jeszcze około 2 milionów mężczyzn zostających pod bronią; mężczyzn w wieku najzdolniejszym do pracy, którzy od niéj oderwani, trawią czas na krwawych, ludzkości nietylko niepożytecznych, ale szkodliwych zapasach. Ludzie ci co najmniéj mogliby zapracować na siebie przez to półrocze przynajmniéj po 150 złr., a zatém 300 milionów złr.. Nie policzono tutaj także strat moralnych, poniesionych przez ludzkość, gdyż zepsucie, zatwardziałość, wzajemna nienawiść, nawyknienie do rabunku, życia cudzym kosztem i rozlewu krwi; wytępienie szlachetnych uczuć, które po bijących się z pokolenie na pokolenie spadną, przyniosą niezawodnie daleko większe straty od strat materyalnych!

Kanał suezki. Rok już upłynął od otwarcia téj nowéj drogi handlowéj, z dochodów więc w ciągu téj epoki otrzymanych wnioskować można jak się będzie rentować. Dotychczasowe przychody nie rokują jednak świetnéj przyszłości. Pobór mytowy przynosi miesięcznie od 130 do 140 tysięcy talarów, a więc przeszło półtora miliona talarów rocznie, co wprawdzie wystarcza na opędzenie kosztów jego utrzymania, ale nie opłaca procentów od obligu pierwszeństwa, a cóż dopiéro dywidendy dla akcyonaryuszów. Zamiast dwóch do trzech milionów tonn, na jakie przedsiębierca liczył, zaledwie przebyło kanał w ubiegłym roku 600.000 tonn, i to jeszcze przy bardzo sprzyjających okolicznościach, gdyż nie sądzono ażeby szrubowce dziś używane zdolne były przebywać płytki kanał. Ażeby się utrzymało nadal to przedsiębierstwo, należy kanał z gruntu przerobić, a więc pogłębić i znacznie rozszerzyć, a to na podstawie zrzeczenia się (przynajmniéj na czas dłuższy) pretensyj akcyonaryuszów; jeżeli się bowiem tego nie uczyni, trzeba go będzie całkiem zamknąć. Ponieważ Francya po doznanych klęskach i wycieńczeniu nie będzie mogła wziąść się do zreorganizowania kanału, przeto zdaje się najprawdopodobniejszém, że wicekról egipski nabędzie go za tanie pieniądze i przedsiębierstwo całe obejmie na siebie.

Ceny żywności w Paryżu. W dniu 103m oblężenia Paryża płacono nierekwirowane artykuły żywności według cen następnych. Jedną marchew 60 centymów (zwykle tuzin kosztował 20 centymów); 1 rzepa 80 c.; burak 4 franki; seler 2 fr. (zwykle 30 c.); główka endywii $1\frac{1}{4}$ fr. (zw. $2\frac{1}{2}$ c.); kalafior 5 fr.; główka kapusty 6 fr.; maleńka główka kapusty 1 fr.; funt liści kapuścianych (zazwyczaj wyrzucanych na śmieci) 75 c.; funt konserwy z groszku 5 fr. (zw. $1\frac{1}{4}$ fr.), z bobu zielonego 3 fr.; słoniny funt 6 fr.; szynki 10 fr.; szynkę kosztującą zwykle 18 fr., płacono po 120 fr.; kiszki z krwi końskiéj (potrawa bardzo wstrętna) funt $1\frac{1}{5}$ fr.; ser włoski (mięszanina obrzydliwych mięsiw) funt 2 fr.; funt masła (nadzwyczaj rzadko pojawiającego się na targu) 35 do 40 fr.; jaje jedno franka; funt czekolady 5 fr.; kawa podrożała tylko o $\frac{1}{5}$; indyk bez trufli 125 fr.; gęś (kosztująca zwykle 5—6 franków) 85 fr.; kura 25 fr.; gołąb 8 fr. (zw. $\frac{3}{5}$ fr.); zając 85 fr.; królik 25 fr.; kaczka 30 fr., dziką 35 fr.: kruk $2\frac{1}{2}$ fr.; łój wołowy $3\frac{1}{2}$ fr. za funt; oléj wyciskany z czego się tylko dało $2\frac{1}{2}$ fr.. Konfitur zabrakło, robiono je z mięszaniny buraków z rodzynkami i cukrem i przedawano funt po 2 fr.. Najdolegliwszém było dla Paryżanów, że z powodu braku opału praczki zaprzestały prać, a czysta bielizna stała się w nieszczęśliwéj stolicy niesłychanym zbytkiem.

Doniesienia rolnicze, przemysłowe i handlowe.

Kraków 18 lutego.

Poddanie się Paryża i niezmierne potrzeby żywności téj stolicy, nie wywarły spodziewanego wpływu na nasz handel zbożowy. W pierwszych chwilach stolica Francyi zaopatruje się z Anglii i departamentów dotąd nieogłodzonych przez Prusaków; a chociażby nawet chciano zboże, zbytnie od potrzeb armi pruskiéj dowozić do Paryża ze Wschodu, to brak pociągów i nieporządek powstały skutkiem niedostatku taborów w Prusiech stoi temu na przeszkodzie. Koleje austryackie gorzkiém nauczone doświadczeniem lekceważenia przez rząd pruski prawa własności, nie chcą wagonów wysyłać za granicę, aby nie zostały zagrabione na posługi wojsk pruskich. Nic więc dziwnego, że handel zbożem ożywić się nie może i dopiéro po zawarciu pokoju można mieć nadzieję, że się ruch rozpocznie. Do jakiego stopnia obawa wysyłania wagonów do Prus panuje, dość powiedzieć, że na usilne starania się prezydenta m. Krakowa, dyrekcya kolei północnéj w Wiedniu, pozwoliła zaledwie cztery węglarki po dwie kolejno wysyłać do Prus po węgle.

Wczorajszy targ zbożowy na Kleparzu był mdły; kupcy wstrzymywali się od zakupu, zrażeni do reszty rozporządzeniem dyrekcyi kolei północnéj, o jakiém donieśliśmy w zeszłym tygodniu, a jakie nie uległo zmianie. Ceny także same skłaniały się nawet ku obniżeniu. Płacono pszenicę złr. 10·70—11·20; żyto złr. 6·75—7; jęczmień złr. 5—5·70; owies złr. 3·80—4.

Wrocław d. 16 lutego.

Ceny te same, co w ubiegłym tygodniu.

Szczecin 15 lutego.

Ceny te same, co w ubiegłym tygodniu.

Wiedeń 14 lutego.

W miejsce spodziewanego spadku cen bydła, nastąpiła podwyżka o 1 złr. na centnarze. Spowodowała ją mniejsza jak zwykle ilość dowiezionych wołów, było ich bowiem tylko 1.564, a 200 sztuk zameldowanych do godziny 2giéj po południu, jeszcze nie przybyło. Za celne woły płacono złr. 32·50. Baronowi Romaszkanowi z Horodenki za 49 wołów zapłacono za żywą wagę po złr. 33, jednakże odciągnięto mu znacznie większe procenta, aniżeli woły te rzeczywiście stracić mogą.

Kursa papierów i pieniędzy od dnia 11 do 17 Lutego 1871 r.

Wartość nominalna	Wpłata tyczasowa	Kupony płatne w	z potrąceniem na podatek	Stopa procentowa		11 Lutego	13 Lutego	14 Lutego	15 Lutego	16 Lutego	17 Lutego	od	Procent ubiegły do d. 18
					Wiedeń.								
					Pożyczki Państwa.								
—	—	Maj Listop.	16%	5%	Renta papierowa za 100 . .	58.50	58.80	58.80	58.80	58.80	58.95	w. a. 5000	62.42
—	—	Stycz. Lipiec	16%	5	„ srebrna „ „ . .	67.75	67.80	67.90	67.80	67.90	68.—	„ 5000	27.42
w. a. 500	—	Maj Listop.	20%	5	Losy z r. 1860 „ „ . .	95.—	94.50	94.25	94.30	94.70	95.—	„ 5000	59.44
„ 100	—	„ „	20%	5	„ z r. 1860 „ „ . .	107.—	106.75	106.75	106.50	106.45	106.75	„ 5000	„
„ 100	—	—	—	—	„ z r. 1864 „ „ . .	123.25	122.75	122.75	122.25	122.75	123.—	—	—
					Pożyczki publiczne.								
—	—	Maj Listop.	10%	5%	Oblig. Indemn. Galic. za 100	73.25	73.—	73.—	73.—	73.40	73.60	w. a. 5000	70.22
w.a. 120 sr.	—	Stycz. Lipiec	—	5	„ Poż. kol. węgiersk. „	105.60	105.50	105.40	105.25	105.30	105.50	„ 3000	19.58
					Listy zastawne.								
—	—	Czerw. Grud.	—	4%	Galic. zakł. kred. ziems. za 100	71.75	71.75	71.75	71.75	71.75	72.—	w. a. 5000	26.67
—	—	„ „	—	5	„ „ „ „ „	80.—	80.—	80.—	80.—	80.—	80.—	„ 5000	33.34
—	—	Stycz. Lipiec	—	6	„ „ „ włość. „ „	87.—	87.—	87.—	87.—	87.—	87.—	„ 5000	39.17
—	—	Marz. Wrześ.	—	6	„ Banku hipoteczn. „ „	87.75	87.75	87.75	87.75	87.75	88.—	„ 5000	81.74
					Akcye Banków.								
w.a. 200 sr.	100	Styczeń	—	5%	Anglo-austryack. za sztukę	211.75	212.50	213.—	210.75	213.—	214.25	25 sztuk	16.32
„ 200 „	80	„	—	5	„ węgiersk. „ „	81.—	84.—	83 75	83.25	83.75	84.—	25 „	13·06
„ 200 —	80	Stycz. Lipiec	—	5	Centralnego „ „	—.	61.50	60.50	61.—	60.50	60.50	25 „	113·06
„ 200 —	200	Styczeń	—	6	Dla obrotu ogólnego „	172.—	171.—	170.—	170.—	170.—	170.50	25 „	32.64
„ 200 sr.	80	Stycz. Lipiec	—	5	Franko-austryack. „	—.	103 30	103.—	102.25	102.50	102.50	25 „	13.06
„ 200 —	80	„ „	—	5	Galic. dla handl. i przem. „	—	—	—.	—	—.	—	25 „	„
„ 200 —	100	—	—		„ krajowego „	—	—	—.	—	—	—	—	—
„ 200 —	100	Stycz. Lipiec	—	5	„ hipoteczn. „	—.	—.	—.	—.	—.	—.	25 „	16·32
„ 200 —	120	Styczeń	—	5	Handlowego „	—.	94.—	93.50	91.50	91.—	91.—	25 „	169.58
„ 600 —	600	Stycz. Lipiec	—	5	Narodowego „	724.50	724.50	723.—	721.—	719.—	719.—	5 „	19.58
„ 160 —	160	Styczeń	—	5	Zakł. kred. dla handl. i przem.	251.30	251.70	251.70	251.—	251.80	251.80	25 „	26.11
„ 200 —	80	„ „	—	5	„ „ węgiersk. ogóln.	84.50	85.—	84.25	84.—	84.25	85.25	25 „	13.06
„ 200 —	80	„ „	—	5	Związkowego austryackiego	103.25	104.—	103 25	103.—	104.25	105.—	25 „	„
					Akcye kolei.								
M. K. 200	200	Stycz. Lipiec	—	5%	Kolei Ces. Elżbiety za sztukę	219.50	219.—	218.—	217.—	217.25	218.50	25 sztuk	34.27
„ „ 1000	1000	„ „	—	5	„ „ Ferdyn. półn. „	2107—	2105—	2105—	2105—	2107—	2107—	5 „	
w.a. 200 sr.	200	„ „	—	5	„ „ Franc. Józefa „	190.25	190.50	190 —	190.—	190.—	190.25	25 „	32.64
M. K. 200	200	„ „	—	5	„ Galic. Kar. Ludw. „	244.75	245.50	245.75	246.—	246.40	246 50	25 „	34.27
w.a. 200 sr.	100	„ „	—	6	„ Koszycko-Bogumin. „	92.25	92.—	92.50	92.50	92.50	92.50	25 „	19.58
„ 200 „	200	Maj Listop.	—	7	„ Lwow. Czerniow. Jassy	188.—	190.25	190 50	190.50	190.75	190.50	25 „	104.03
„ 200 „	200	„ „	—	5	„ Południow. (Lombardy)	181.—	180.80	181 —	180.20	177.70	178 30	25 „	74.31
M. K. 200	200	Stycz. Lipiec	—	5	„ Rządowéj za sztukę .	373.—	375.—	376.—	375.50	376.—	375.50	10 „	13.06
					Obligacye Pierwszeństwa.								
w.a. 300 sr.	300	Kwiec. Paźd.	10%	5%	Kolei Ces. Elżb. z 1862 za szt.	92.25	92.25	92.25	92.25	92.25	92.50	w. a. 5000	85.63
„ 200 —	200	„ „	—	5	„ Franc. Józefa „ „	93.90	93.90	93.90	93.85	93.90	93.85	„ 5000	95.14
„ 300 —	300	Stycz. Lipiec	—	5	„ Galic. Kar. Ludw. „ „	103.25	102.75	102.75	102.75	102.50	102.50	„ 5000	32.64
„ 200 —	200	Styczeń	—	5	„ Koszycko-Bogum. „ „	86.75	—.	86.75	86.50	86.50	86.50	„ 5000	„
„ 300 sr.	300	Maj Listop.	10%	5	„ Lw. Cz. Jas. I. Em. 1865	80.—	80.25	80.25	80.—	80.—	80.15	„ 5000	66.88
„ 300 „	300	„ „	—	5	„ „ „ „ II. „ 1867	91.50	91.50	91.50	91.50	91.50	91.50	„ 5000	74.31
„ 300 „	300	„ „	—	5	„ „ „ „ III. „ 1868	87.25	87.30	87.35	87.35	87.—	87.—	„ 5000	„
Frs. 500	500	Marz. Wrześ.	—	3	„ Rządowéj za sztukę .	135.50	135.50	135.50	135.50	135.50	135.—	„ 5000	69.58
„ 500	500	„ „	—	3	„ „ Em. 1867. .	132.50	132.50	132.50	132.50	132.50	132.50	„ 5000	„
					Kraków.								
Rs. 100	—	Czerw. Grud.	—	4%	Listy likwidacyjne za 100	74.—	74.25	74.—	74.—	74.—	74.—	z wart.	kup.
„ 100	—	Stycz. Lipiec	—	4	Listy zastaw. polsk. „	90.50	90.50	90.25	90.25	90.75	90.75	„	„
w.a. 200 sr.	80	„ „	—	5	Akcye Bank. Gal. d. h. i p. za sz.	74.75	74.75	75.—	74.75	74.75	74.75	25 sztuk	13.06
„ 200 „	100	„ „	—	5	„ „ „ hipot. „ „	111.50	111.50	111.75	111.50	112.—	112.—	25 „	16.32
—	—	—	—	—	Ruble rosyjskie za 100	161.—	161.75	162.50	162.50	162.25	162.—	—	—
—	—	—	—	—	Talary pruskie „ „	182.75	183.—	183 —	183.—	183.—	183.—	—	—
—	—	—	—	—	Srebro austryackie „ „	121.50	121.50	121.50	121.50	121.50	121.50	—	—
—	—	—	—	—	Dukat ważny za sztukę	5.78	5.80	5.80	5.78	5.78	5.78	—	—
—	—	—	—	—	Napoleond'or „ „	9.90	9.92	9.90	9.90	9.88	9.88	—	—
—	—	—	—	—	Półimperyał ros. „ „	10.03	10.03	10.02	10.02	10.02	10.—	—	—
—	—	Maj Listop.	10%	5%	Oblig. Indemn. Galic. za 100	74.—	74.—	74.—	74.—	74.—	74.—	z wart.	kup.
—	—	Marz. Wrześ.	—	6	Listy Gal. Bank. hipot. „ „	87.50	87.25	87 25	87.—	87.—	87.—	w. a. 5000	81.74
—	—	Czerw. Grud.	—	4%	Listy zastawn. Galic. za 100	71.75	71.75	72.—	72.—	72.—	72.—	„ 5000	26.67
—	—	„ „	—	5%	„ „ „ „ „ „	80.50	80.50	80.75	80.75	80.75	80.75	„ 5000	33.34
					Lwów.								
w.a. 200 sr.	80	Stycz. Lipiec	—	5%	Akcye Bank. Gal. d. h. i p. za sz.	74.75	74.75	74.75	74.75	74·75		25 sztuk	13.06
„ 200 „	80	„ „	—	5	„ „ „ hipot. „ „	112.—	112.50	113.—	113.50	113.50		25 „	16.32
—	—	Czerw. Grud.	—	4	Listy zast. Tow. kredyt. za 100	72 25	72.25	72 25	72.25	72.25		w. a. 5000	26.67
—	—	„ „	—	5	„ „ „ „ „ „	80.25	80.25	80.25	80.25	80.25		„ 5000	33.34
—	—	Marz. Wrześ.	—	6	„ „ Bank. hipot. „ „	87.75	87.75	87.75	87.85	87.85		„ 5000	81.74
					Warszawa.								
Rs. 100	—	Czerw. Grud.	—	4%	Listy likwidacyjne za 100	73.56	73.37	73.36	73.52	73.67		Rs. 100	85⅔
„ 100	—	„ „	—	4	„ zast. 100 rs. I. ser. „ „	91.30	91.29	91.10	90.74	91.09		„ 100	61
„ 100	—	„ „	—	4	„ „ „ „ II. „ „ „	88.97	88.78	88.77	88.76	88.74		„ 100	„
„ 100	—	„ „	—	5	„ „ nowe z 1869 „ „	87.83	87.83	87.83	88.—	88.—		„ 100	76⅔

Sobota godz. 12 min. 45 po południu. Telegrafowane kursa Wiedeńskie.

Akcye kredytowe 252.50 Lombardy 179.80, Losy z r. 1860 95.—, Losy z roku 1864, 123.— Akcye Franko-austr. 102.70 Napoleony 9.87 Akc. kol. Kar. Ludw. 247.—, Akc. kol. Lwow. Czern. —. Akc. kol. półn. wschodniej —.— Akcye bank. —. Akc. bank. związkowego —. Akc. bank. jen. —.— Renta w sreb. —.— Oblig. indemn. gal. —.— Akc. bank. wied. dla obrotu ogólnego —.— Akc. anglo-banku 217.90 Akc. kol. rządowéj 376.— Akc. kol. siedmiogr. — Akc. kol. Rudolfa — Akc. kol. Pardubie —.— Akc. kol. półn. —. Tramway 186.— Akc, banku budowy —. Akc. kol. wschod. — Akc. kol. alfeldzkiéj —. Akc, banku anglo-węgier. —.

Wydawca, nakładca i redaktor odpowiedzialny Ignacy Sołdraczyński. W Druk. Uniw pod zarządem K. Mańko wskiego.